

PROTOKÓŁ NR V/2015
z obrad V sesji Rady Powiatu Nakielskiego
odbytej dnia 25 lutego 2015 roku w godz. od 12.00 do 14.50
w Nakielskim Ośrodku Kultury.

Ad. 1/

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, o godzinie 12.00 otworzył obrady V sesji Rady Powiatu Nakielskiego. Powitał radnych i zaproszonych gości.

Ad. 2/ Stwierdzenie quorum.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w obradach uczestniczy 21 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał i decyzji. Następnie odczytał porządek obrad V sesji Rady Powiatu Nakielskiego.

Porządek obrad
V Sesji Rady Powiatu Nakielskiego
w dniu 25 lutego 2015 roku, godz. 12.00.

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z IV Sesji Rady.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja Kierownika Powiatowego Biura ARiMR w Nakle nad Notecią o stanie realizacji zadań jednostki.
6. Informacja Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią o sytuacji rolnictwa w powiecie nakielskim i w województwie kujawsko-pomorskim.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia woli udziału w pracach nad przygotowaniem wielofunduszowej Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2014-2020;
 - b) ustalenia planu dofinansowania form kształcenia i doskonalenia nauczycieli ze środków przeznaczonych na kształcenie i doskonalenie nauczycieli, określenia maksymalnej kwoty dofinansowania oraz specjalności i form kształcenia, na które przyznaje się dofinansowanie w 2015 r.;
 - c) udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią (obsługa kasowa);

- d) udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią (połączenie drogowe pomiędzy Olszewką a Lubaszczem);
 - e) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2015;
 - f) udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Związkowi Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Związkiem Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego.
- 8. Interpelacje i zapytania radnych.
 - 9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
 - 10. Wnioski i oświadczenia radnych.
 - 11. Wolne wnioski.
 - 12. Zakończenie obrad.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Rada Powiatu nie wniosła uwag do porządku obrad i jednogłośnie w pełnym składzie zatwierdziła porządek obrad.

Ad. 3/

Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, poinformował, iż osobiście zapoznał się z protokołem IV sesji Rady Powiatu i nie wnosi w tym zakresie uwag. Przypomniał, że protokół wyłożony był do wglądu w Biurze Rady.

Rada Powiatu Nakielskiego nie wniosła uwag do protokołu i w obecności 21 radnych jednogłośnie przyjęła go.

Ad. 4/

Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał Rady oraz z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym /sprawozdania stanowią załączniki do niniejszego protokołu sesji/. Ponadto Pan Starosta złożył informację o wybranych przedsięwzięciach służbowych Starosty i Wicestarosty Nakielskiego (informacja stanowi załącznik do protokołu).

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do sprawozdania Pana Starosty.

Pani Anna Maćkowska, Radna Rady Powiatu, skierowała pytanie do punktu 8 posiedzenia Zarządu Powiatu z dnia 9 lutego 2015 r. „Zarząd Powiatu wstępnie zdecydował o budowie nowego budynku na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy w Nakle. Zadanie byłoby w 100% sfinansowane ze środków Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.” Poprosiła o rozszerzenie powyższej informacji. Wspomniała, że w poprzedniej kadencji były takie propozycje, że budynek po telekomunikacji miał być zaadaptowany na Środowiskowy Dom Samopomocy w Nakle nad Notecią. Z powyższego wynika, że zaszła zmiana planów. Pani Radna zapytała o umiejscowienie budynku

na Środowiskowy Dom Samopomocy. Ponadto Pani Radna Maćkowska wyraziła zainteresowanie w kwestii, co będzie w budynku po telekomunikacji na ul. Gimnazjalnej 10 w Nakle nad Notecią.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, odniósł się do tego samego punktu posiedzenia z dnia 9 lutego 2015 r., o którym mówiła Przedmówczyni. Pan Radny zwrócił uwagę na sfinansowanie ze środków Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Zapytał, czy to są wstępne rozmowy na temat finansowania, czy to są takie zamierzenia, aby Środowiskowy Dom Samopomocy był sfinansowany w 100%.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, udzielił odpowiedzi na zadane pytania przez radnych: Panią Maćkowską i Pana Sobola. Zaakcentował, że jest to wstępna decyzja Zarządu Powiatu. Rzeczywiście kilka lat temu planowano budowę ośrodka wsparcia rodziny przy Domu Pomocy Społecznej. Wówczas było określone miejsce. Pan Starosta wspomniał, że otrzymali informację z Urzędu Wojewódzkiego, że muszą być osiągnięte standardy w środowiskowych domach samopomocy do końca 2018 r. Pan Starosta nadmienił, że okres standaryzacji dla samorządów został przedłużony. Wskazał przykład Gniewkowa, gdzie otrzymano 100% dofinansowania – datacja z Urzędu Wojewódzkiego na budowę nowego obiektu. To była kwota 2.100.000 zł. Zarząd Powiatu Nakielskiego podjął decyzję, aby tą drogą stworzyć nowe miejsce od podstaw dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Nakle nad Notecią z ewentualną możliwością tworzenia kolejnych modułów dla warsztatów terapii zajęciowej, czy innych tego typu instytucji. Pan Starosta podkreślił, że uruchomiono wstępne procedury poprzez Wydział Architektury i Budownictwa. Następnie odniósł się do lokalizacji w budynku na ulicy Gimnazjalnej 10. Pan Starosta wspominał o spotkaniu z dyrektorami: Panem Jarosławem Kaszewskim i Panem Jackiem Kwasigrochem. Bardzo dokładnie przyjrano się możliwościom budynku i okazuje się, że w tym obiekcie nie byłoby miejsca na Środowiskowy Dom Samopomocy. Pan Starosta przypomniał, że na poprzednich sesjach wspominał o tym, że dla Niego to nie była najlepsza lokalizacja na tego typu instytucję. Zapewnił, że są czynione starania, aby otrzymać dotację, tak jak uczynił to samorząd Gniewkowa, całkowicie w 100% zapewniającą budowę nowego obiektu. Pan Starosta zaakcentował, że budowa nowego obiektu umożliwi takie zaprojektowanie, aby jak najlepiej służył on grupie mieszkańców.

Pani Anna Maćkowska, Radna Rady Powiatu, zapytała o lokalizację ŚDS.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, udzielił odpowiedzi podając, że wstępnie mówili o miejscu na terenie Domu Pomocy Społecznej w Nakle nad Notecią, po wjeździe na obiekt DPS po lewej stronie. Dodał, że to jest to miejsce, o którym mówiono kilka klat temu.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, wspominał o zmianie na stanowisku Prezesa Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie. Zaznaczył, że na sesji jest obecna Pani Prezes Adrianna Nowicka, która niedługo będzie opuszczała obrady sesji. Zapytał Panią Prezes, czy chciałaby przedstawić krótką informację na temat nowej sytuacji.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, pokreślił, że nie zadał pytania wcześniej do informacji, o której wspominał Pan Starosta na temat udziału Jego i Pana Wicestarosty w innych spotkaniach poza Zarząd Powiatu. Pan Radny Sobol chciał poruszyć tą kwestię w punkcie wnioski i oświadczenia radnych. Jednakże okazało się, że w tej chwili Pani Prezes będzie zabierała głos. Zaakcentował, że chciałby poznać przyczyny zmiany na stanowisku Prezesa Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie.

Pani Adrianna Nowicka, Prezes Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie, na wstępie wypowiedzi powitała i złożyła podziękowanie za zaproszenie na sesję Rady Powiatu Nakielskiego. Zaznaczyła, że nie udzieli Panu Radnemu informacji precyzyjnej, ponieważ nie zna odpowiedzi na zadane pytanie. Nie wie, z jakiego powodu została odwołana Pani Karolina Welka. Zapewniła, że nie udzielono Jej takiej informacji.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, podkreślił, że tego pytania nie kieruje do Pani Prezes Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie. Uważa, że uczestnicy, jako współwłaściciele Nowego Szpitala, przyczyny znają. Pan Radny myśli, że później odpowiedzi udzieli Pan Starosta.

Pani Adrianna Nowicka, Prezes Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie, podkreśliła, że w kwestiach, które były przedmiotem rozmów na temat Grupy Nowy Szpital oraz szpitala Nakło i Szubin odnośnie kwestii, które były poruszane wcześniej, stanowisko Jej jest zgodne ze stanowiskiem przedstawionym przez Panią Karolinę Welka. Pani Prezes Nowicka zaakcentowała, że w tej kwestii nic się nie zmieni. Zaznaczyła, że z pracownikami szpitala są prowadzone rozmowy. Wspomniała o spotkaniu ze związkiem zawodowym Solidarność, które odbyło się w poniedziałek o godz. 13.30. Było to spotkanie zapoznawcze, ponieważ Pani Prezes nie знаła pracowników działających w związkach zawodowych, ani pracownicy nie znali Jej. Podsumowując, było to spotkanie kurtuazyjne, zapoznawcze. Natomiast zostały poruszone pewne kwestie, nad którymi w najbliższej przyszłości będą pracować. Dodała, że spotkania nabiorą tempa, bo chcą jak najszybciej tą sytuację rozwiązać. Pani Prezes wspomniała, że 3 marca 2015 r. jest umówiona w Zarządzie Solidarności w Bydgoszczy. No powyższe spotkanie uda się ze związkowcami szpitala. Rozmowy będą prowadzone. Pani Prezes Nowicka zapewniła, że cały czas nad tym pracuje.

Pan Jarosław Warmke, Radny Rady Powiatu, złożył podziękowanie Pani Prezes Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie za szybką reakcję dotyczącą przeprowadzania badań mammograficznych kobiet. Prywatna firma LUX MED Diagnostyka przeprowadziła w Nakle nad Notecią badania mammograficzne dla kobiet. Panie w wieku 40-49 i 70-75 lat chcące skorzystać z badania musiały mieć skierowania. Zarówno Medicus jak i Nowy Szpital w Nakle i Szubinie odmówili wystawienia skierowań z uwagi na procedury. Natomiast na Jego interwencję Pani Prezes Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie wyraziła zgodę na wydawanie skierowań. Pan Radny Warmke podziękował i poprosił o dalszą współpracę.

Pan Piotr Hemmerling, Radny Rady Powiatu, publicznie wyraził swoje ubolewanie nad faktem, że jako członek Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Środowiska o fakcie tak znaczącym dla funkcjonowania zamkniętego lecznictwa dla naszego powiatu nic nie wiedział. Wspominał, że na posiedzeniu Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Środowiska, Jej Przewodniczący wyraził podobne stanowisko. Pan Radny podkreślił, że w tym miejscu czyni to publicznie. Przy ewentualnych takowych zmianach poprosił, aby w ramach komisji merytorycznej informować jej członków o zaistnieniu takich sytuacji.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, wypowiedź rozpoczął od odniesienia się do kwestii poruszonej przez Radnego Pana Tadeusza Sobolę. Wskazał, że samorząd powiatowy jest mniejszościowym udziałowcem – 18%. Podkreślił, że ma zdecydowaną mniejszość w podejmowaniu decyzji. Na wniosek większościowego udziałowca, czyli Grupy Nowy Szpital, Spółki Nowy Szpital w Nakle i Szubinie została zaproponowana zmiana personalna. Pan Starosta zaakcentował, że nie znają dokładnie szczegółów. Dodał, że to są tajemnice spółki. Następnie odniósł się do stwierdzenia, czy ubolewania wyrażonego przez Pana Radnego Piotra Hemmerlinga. Pan Starosta podkreślił, że również członkowie Komisji byli zaskoczeni tym, że nie byli zaproszeni na otwarcie Oddziału Chirurgicznego w Szubinie po modernizacji. Pan Starosta zaznaczył, że jako starostowie byli zapraszani na tą uroczystość. Dodał, że zapraszała spółka. Zapowiedział, że tą uwagę przyjął. Uznał, że dla Niego to jest sprawa bardzo istotna, żeby w ramach merytorycznych komisji również dyskutowali na określone tematy.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, zadał ostatnie pytanie dotyczące kwestii poruszanej przez Niego wcześniej. Zapytał o głosowanie udziałowca mniejszościowego, czy głosowano przeciwko odwołaniu Pani Prezes Welka.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, powiedział, że to jest tajemnica głosowania.

Pan Tadeusz Sobol, Radny Rady Powiatu, stwierdził, że nie do końca.

Pani Anna Maćkowska, Radna Rady Powiatu, zaznaczyła, że nie otrzymała odpowiedzi na pytanie, co Zarząd Powiatu planuje w budynku po telekomunikacji.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, poinformował, że na ulicy Gimnazjalnej 10 w budynku po telekomunikacji będą się mieścić Wydziały: Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, Architektury i Budownictwa i być

może Wydział Środowiska. Zaznaczył, że to są bardzo kompatybilne wydziały, które najczęściej ze sobą współpracują. Ta bliska odległość jest wskazana. Potrzeby są takie, że one już wypełniają całą przestrzeń budynku. Pan Starosta podkreślił, że chcą, aby Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami funkcjonował w lepszych warunkach. Nadmienił, że wiąże to się z połączeniem Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w Nakle nad Notecią z filią szubińską. Pan Starosta wspominał, że muszą to być warunki, które poprawiają sytuację.

Pani Anna Maćkowska, Radna Rady Powiatu, wskazała, że w budynku na ul. Ks. Skargi, gdzie mieści się obecnie Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, w ubiegłym roku był przeprowadzany remont i spore środki zostały zainwestowane. Zapytała, co z tym miejscem.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, zaakcentował, że nie chce uprzedzać. Zapowiedział, że wstępnie prowadzone są dyskusje na temat majątku powiatu nakielskiego. Podkreślił, że połowa budynku na ul. Ks. Skargi należy do powiatu nakielskiego. Podał kwotę ok. 200.000 zł, która w ostatnim czasie była asygnowana na modernizację. Zapewnił, że ta część budynku nabiera wartości. Dodał, że jeszcze nie wskazali konkretnie, są pewne propozycje, ale nie chce uprzedzać.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Ad. 5/

Informacja Kierownika Powiatowego Biura ARiMR w Nakle nad Notecią o stanie realizacji zadań jednostki.

Pan Adam Krasicki, Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Nakle nad Notecią, zaakcentował, że nie będzie omawiał sprawozdania, które radni otrzymali. Dokonał podsumowania. Podał, że 2014 rok był ostatnim rokiem, który zakończył budżet 2007-2013, a właściwie 2007-2014. Ten budżet dla rolnictwa powiatu nakielskiego był bardzo dobry. Rolnicy po okresie wejścia do Unii Europejskiej sceptycznie patrzyli na pomoc publiczną skierowaną do nich z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Natomiast w budżecie 2007-2014 bardzo chętnie korzystali z pomocy publicznej. W tym okresie, co można zobaczyć jadąc na wieś, rolnicy wyposażyli swoje gospodarstwa w nowy sprzęt, w ciągniki. Poprzez powyższe kultura gleby i uprawy się podniosła. Rolnicy zwiększyli swoje aspiracje co do powiększenia swoich gospodarstw i zmodernizowania ich. Inną stroną jest strona ekonomiczna tych przedsięwzięć, gdzie pomoc publiczna pokrywała tylko w części koszt zakupu nowego sprzętu, nowych technologii. Zdaniem Pana Kierownika ARiMR rolnicy dobrze wykorzystali ten okres i dzięki temu stan naszego rolnictwa w powiecie nakielskim jest w dobrej kondycji. Ze względu na złą sytuację ekonomiczną w 2014 r., Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwo Finansów przyspieszyło wypłaty środków na podstawie złożonych przez rolników wniosków. Pan Kierownik zapewnił, że wypłaty nastąpiły na bieżąco i na koniec lutego 2015 r. wahają się na poziomie 95%, środki są na kontach rolników. Z tytułu dopłat bezpośrednich jest to ok. 63 mln zł, z tytułu ONW 6 mln zł, z tytułu programów rolno-środowiskowych 6,5 mln zł. Powyższe środki pozwolą rolnikom spokojnie wosnąć rozpocząć działania w polu. Pan Kierownik Krasicki zaakcentował, że informacje o sytuacji ekonomicznej przedstawi Pan Prezes Kierzek. Następnie odniósł się do stanu zwierząt i ilości gospodarstw. Generalnie zauważa się powolny chociaż nie gwałtowny spadek ilości gospodarstw (likwidowane są przede wszystkim małe gospodarstwa lub właściciele wydzierżawiają swoje gospodarstwa – do końca w 100% nie wiadomo, czy one są całkowicie likwidowane, czy tylko po prostu, kto inny podejmuje się uprawy i gospodarzenia na tych gruntach). Pomimo tego, że w części zmienia się własność, powstają nowe gospodarstwa w postaci młodych rolników, którzy korzystają z programu Młody rolnik i rozpoczynają ponowne gospodarzenie. Gospodarstwa, które się powiększają i powinny się powiększać, to mają lepszą

kondycję finansową. Młody rolnik zaczyna zwykle od małej ilości hektarów, ponieważ finansowo nie stać go na podjęcie od razu działania na dużym obszarze. W temacie zwierząt następuje konsolidacja. Zmniejsza się ilość gospodarstw, które utrzymują zwierzęta. Natomiast zwiększa się ilość zwierząt w danych gospodarstwach. Obecnie pogłowie bydła dochodzi do 37.000 sztuk, świń – ok. 60.000 sztuk. Pan Kierownik zaakcentował, że nadal powiat nakielski w województwie kujawsko-pomorskim jest potentatem w ilości utrzymywanych owiec – 2.790 sztuk. Następnie Pan Kierownik zwrócił uwagę na to, co nas czeka. Budżet 2014-2020, a właściwie 2015-2020, jest skierowaniem pomocy publicznej troszeczkę w inny sposób niż do tej pory. Głównie wsparcie idzie na gospodarstwa małe i średnie. Zaznaczył, że duże gospodarstwo zainwestowało już tyle środków, że musi sobie poradzić samo w działaniach. Generalnie najwyższe płatności otrzymują małe i średnie gospodarstwa – do 50 ha gruntów ornych. Jest bardzo silne ukierunkowanie dopłat jak i wymagań, które rolnicy muszą spełnić w kierunku ochrony środowiska i klimatu. Ze względu na to prowadzą nasiloną kampanię szkoleniową poprzez spotkania z rolnikami na terenie gmin, gdzie przekazują informacje, jak mają składać nowe wnioski i przede wszystkim, o jakie działania rolnicy mają wnioskować, które im pomogą w realizacji swoich zadań. Rolnik musi wiedzieć, czy mu się opłaca, czy nie. Rolnik przy podejmowaniu decyzji musi mieć pełen zakres informacji. Ten nowy budżet nie jest łatwy. Na razie są informacje ogólne poprzez prezentacje. Dodał, że nie ma jeszcze rozporządzeń szczegółowych w tym temacie, ale działania nie są proste. Natomiast wsparcie idzie do dużej grupy rolników, co pozwoli im konkurować i znaleźć się w nowym rozdziale środków. Pan Kierownik uważa, że rolnicy będą bardzo chętnie korzystali z pomocy publicznej, która jest udzielana poprzez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i tego im życzył.

Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu, zaakcentował, że zapoznał się z informacją przygotowaną przez Kierownika Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, z której wynika, że od 2015 roku obowiązują znaczne zmiany w przepisach dotyczących ubiegania się o płatności bezpośrednie i płatności PROW. W związku z powyższym skierował pytanie, czy rolnicy powiatu nakielskiego zostali we właściwym czasie odpowiednio przygotowani do ubiegania się o pomoc unijną. Zasygnalizował, że szkolenia odbyły się i że kolejne szkolenia mają się odbyć w lutym 2015 r. Zapytał, czy to nie jest zbyt późno. Kolejne pytanie, które zadał Pan Radny Grzegorek, dotyczyło warunków, które muszą być spełnione, aby rolnikowi, który przez okres 10 lat otrzymywał rentę strukturalną po złożeniu odpowiedniego wniosku, mógł otrzymać emeryturę rolniczą. Trzecie pytanie – dlaczego właściciele gospodarstw rolnych utrzymujących zwierzęta gospodarskie nie dokonują we właściwym czasie zgłoszeń, np. o padnięciu bydła, nie stawiają się na wezwania i do złożenia wyjaśnień. Pan Radny zapytał, czego rolnicy się obawiają. Pan Radny Grzegorek zaznaczył, że nie jest rolnikiem. Wspomniał, że nie było okazji na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów, aby o tym porozmawiać i stąd jego pytania.

Pan Adam Krasicki, Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Nakle nad Notecią, udzielił odpowiedzi na zadane pytania przez Radnego Pana Grzegorka. Rozpoczął od udzielenia informacji w zakresie, czy rolnicy dobrze zostali poinformowani o zmianach. Pan Kierownik zaakcentował, że jedną kampanię szkoleniową przeprowadzono, podczas której przekazano informacje na tamten dzień aktualne. Ze względu na to, że sporo się zmieniło w kwestii pewnych wymagań, obecnie w każdej gminie powiatu nakielskiego przewidziane są po dwa spotkania. Pan Kierownik podkreślił, że od dnia wczorajszego rozpoczęła się kampania szkoleniowa w Królikowie. Zakończenie tej kampanii przewidziane jest na dzień 13 marca 2015 r., czyli na dwa dni przed terminem składania wniosków. Pan Kierownik zapewnił, że przekaże te informacje we wszystkich gminach – po dwa w spotkania w każdej gminie. Czy ta informacja pomoże rolnikom – zapytał Pan Kierownik. Fakt, że pewne zmiany, które zaszły – to część rolników stwierdza, że trochę późno informacje dotarły, bo jesienią dokonali zasiewów ozimin i pewne rzeczy im uciekły. Natomiast wiedząc o tym, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wprowadziła tzw. okres przejściowy, czyli w roku 2015 i 2016 rolnicy nie będą karani za niedotrzymanie pewnych praktyk. W 2017 r. rolnicy będą zobowiązani do realizacji wszystkich praktyk. Pan Kierownik zwrócił uwagę na okres przejściowy. Następną część pytania dotyczyła rent strukturalnych. Rolnik po zakończeniu pobierania

renty strukturalnej z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest zobowiązany zgłosić się do KRUS-u lub do ZUS-u w zależności od tego, pod co podlega i tam złożyć wniosek w sprawie przyznania mu emerytury, która mu przysługuje. Na zakończenie Pan Kierownik Krasicki odniósł się do pytania związanego z terminowością. Zasygnalizował, że ten problem pojawił się niedawno, bo niecałe dwa lata temu. Nasze przepisy ustanowione ustawą, które zobowiązywały rolnika od początku, czyli od 2003 r., do zgłaszania wszystkich zdarzeń w zakresie zwierząt w ciągu 7 dni. Agencja nie traktowała tego restrykcyjnie. Rolnicy generalnie zgłaszali w terminie 7 dni do Agencji, ale zdarzały się też opóźnienia. Natomiast w 2012 r. po kontroli Komisji Europejskiej, która była w Polsce, stwierdzono, że tych przekroczeń jest za dużo. Zadano oczywiście pytanie, jeżeli macie takie przepisy, to dlaczego ich nie respektujecie. Pan Kierownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zaakcentował, że od roku 2013 rozpoczęli egzekwowanie terminowości zgłaszania przez rolników wszystkich zdarzeń. Jest to dla rolników „bolesne”, bo jeśli nie zmieści się w terminie 7 dni, to podlega kontroli wzajemnej zgodności i wówczas otrzymuje sankcje do otrzymywanych płatności w wysokości minimum 3%.

Pan Wojciech Bethke, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, zadał pytanie dotyczące płatności uzupełniających. Zapytał – jaką część stanowi płatność z tytułu owoców i warzyw w stosunku do całości na terenie powiatu nakielskiego.

Pan Adam Krasicki, Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Nakle nad Notecią, zaznaczył, że nie prowadził takiej statystyki, ale jest to niewielka część rolników, która korzysta z płatności. Głównie to są płatności do owoców miękkich (truskawka i malina na terenie powiatu nakielskiego). Nie jesteśmy terenem, gdzie są warzywa tak generalnie uprawiane. Dodał, że duże płatności są do pomidorów, ale na terenie powiatu nakielskiego nie ma takich plantacji. Podał, że głównie to jest powiat lipnowski, włocławski, gdzie są przetwornie. Pan Kierownik wskazał, że to jest minimalny procent.

Pan Jarosław Warmke, Radny Rady Powiatu, zwrócił się z prośbą do Pana Kierownika Krasickiego w sprawie przekazywania informacji gminom o szkoleniach organizowanych dla rolników. Pan Radny podkreślił, że gminy te informacje przekazywałyby sołtysom, którzy rozpowszechniliby informacje o szkoleniach wśród rolników.

Pan Adam Krasicki, Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Nakle nad Notecią, zaakcentował, że wszystkie spotkania są organizowane przy współpracy Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie. Oni im to organizują. Zapewnił, że rolnicy są bardzo dobrze poinformowani o organizowanych szkoleniach. Na pierwszym szkoleniu zabrakło miejsc. Było ponad 60 osób (frekwencja), co zaskoczyło organizatorów. Powyższe świadczy o tym, że rolnicy oczekują na informacje i przychodzą na te spotkania, aby prawidłowo wnioskować o środki publiczne.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, złożył podziękowanie Panu Kierownikowi Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa za przedstawienie tematu i udzielenie wyjaśnień.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Ad. 6/

Informacja Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią o sytuacji rolnictwa w powiecie nakielskim i w województwie kujawsko-pomorskim.

Pan Ryszard Kierzek, Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, podziękował za zaproszenie na sesję. Wspomniał, że z Panem Radosławem Mrugowskim, Przewodniczącym Rady Powiatu Nakielskiego współpracuje 12 lat w Kujawsko-Pomorskiej Izbie Rolniczej. Pan Prezes zaakcentował, że niektóre rzeczy udało się im dla rolników zrobić, załatwić. Zaznaczył, że utworzyli w miarę sprawny silny samorząd, który dzisiaj reprezentuje wszystkich rolników bez względu

na opcję polityczną, tym bardziej jest to ważne, że niedługo będą wybory do Izby Rolniczej, które odbędą się 31 maja 2015 r. Sądzi, że z powiatu nakielskiego również bardzo silna reprezentacja znajdzie się w samorządzie rolniczym. Zanim zacznie się rozmawiać o sytuacji rolnictwa, to trzeba sobie umiejscowić przede wszystkim miejsce rolnictwa powiatu nakielskiego w rolnictwie kujawsko-pomorskim. Tak jak Kierownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa powiedział o owcach – powiat nakielski w naszym województwie zajmuje pierwsze miejsce. Pan Prezes Kierzek podkreślił, że owce tak naprawdę w tej chwili stanowią produkt marginalny, niestety w naszym województwie. 37.000 sztuk bydła w powiecie nakielskim sytuuje powiat nakielski na 4 miejscu w województwie kujawsko-pomorskim. 60.000 sztuk trzody chlewnej to jest środkowe miejsce powiatu nakielskiego w stosunku do innych powiatów województwa kujawsko-pomorskiego. Oczywiście najwięcej jest w powiecie żnińskim (pogłowie trzody chlewnej wynosi ponad 200.000 sztuk). Następnie Pan Prezes odniósł się do tego, co najważniejsze w powiecie nakielskim. System nakładczy, jak informował Kierownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest prowadzony przez 5 gospodarstw. W innych powiatach ta struktura jest dużo bardziej niekorzystna, bo dochodzi w niektórych powiatach do 40%. Wyjaśnił, dlaczego zwrócił na to uwagę. W tej chwili Pan Prezes Kierzek przeszedł do omówienia sytuacji ekonomicznej rolnictwa w 2014 r. Rzeczywiście sytuacja rolników w 2014 r. uległa znacznemu pogorszeniu. Szacuje się, że o ok. 8% pogorszyły się relacje w rolnictwie, a w produkcji mleka i trzody chlewnej od 20 do 30%. Pan Prezes podał wyjaśnienia, dlaczego są granice od 20 do 30%. Zaakcentował, że wszystko zależy od skali produkcji. Dzisiaj wiadomo jednoznacznie, że skala produkcji decyduje przede wszystkim o dochodowości gospodarstwa i przede wszystkim o uzyskiwanych cenach, również za towar, który rolnik produkuje. Wszystkie badania, szczególnie oparte na rachunkowości, wskazują, że dzisiaj gospodarstwa do 30 ha mają ujemny bilans inwestycyjny, co znaczy, że zjadają swoje zapasy, nie inwestują. Dopiero gospodarstwo w przedziale powyżej 30 ha ma dodatni bilans inwestycyjny, czyli tak naprawdę odtwarza swój potencjał ekonomiczny i go zwiększa. Wszystko wskazuje na to, że są trzy grupy gospodarstw: te od 30 do 60-70 ha, których dochód pozwala na utrzymanie rodziny i inwestowanie; do 100.000 euro standardowej produkcji – to są gospodarstwa typowo rodzinne do 250 ha, które mają najwyższy wskaźnik dochodowości na 1 ha. Te bardzo duże gospodarstwa w myśl rachunkowości wykazują jednoznacznie, że dochodowość na hektar u nich jest równa zero z prostej przyczyny, bo te gospodarstwa muszą korzystać z bardzo dużej ilości kredytów i mają bardzo duże zatrudnienie osób z zewnątrz, a więc mają koszty ZUS –u, nie tak jak rodzinne gospodarstwo. Tamte gospodarstwa nie poradziłyby sobie bez dopłat obszarowych i bez wsparcia unijnego. W tamtych gospodarstwach wsparcie unijne i dopłaty obszarowe zbliżają się do 50% wszystkich dochodów. W przedziale gospodarstw rodzinnych jest to 32%. Następnie Pan Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej powrócił do tematu pogarszającej się dochodowości rolników w 2014 r. Jest to jednoznaczny wynik embarga rosyjskiego. Wszyscy ekonomiści, którzy na początku wypowiadali się na temat sytuacji w rolnictwie i poddawali wątpliwość, że to dla rolnictwa polskiego będzie miało skutek, popełniali typowy błąd myśleniowy. To jest prawda, że rolnictwo polskie wprowadzało na rynek Federacji Rosyjskiej za 1 mld 300 tys. Euro towaru, co stanowiło 5,7% całego eksportu. Nikt nie zwrócił na to uwagi, że w Unii Europejskiej są takie państwa jak Litwa, Czechy, których uzależnienie eksportu od rynku rosyjskiego na Litwie sięgało 27%, w Czechach 17%, w Niemczech 4%, we Francji 2%, ale potencjał gospodarczy i wytwórczy tych krajów był tak duży, że spowodował w sumie zablokowanie rynku europejskiego i szukanie nowych rynków zbytu. Polska jako kraj duży został potraktowany jako rynek zbytu. Jeżeli to można zrozumieć w produkcji w obniżeniu ceny, jeszcze na to nałożyło się działanie polityczne Komisji Europejskiej, bo przypominał, że jedną z form pomocy dla Ukrainy było zniesienie cen na zboża i rzepak. Spowodowało to przede wszystkim obniżenie cen produktów, zbóż, chociaż tutaj w tym wypadku ceny zbóż nie spadły drastycznie i produkcja roślinna według wszystkich analiz wykazuje dochodowość. Najgorsza sytuacja wystąpiła w produkcji mleku, gdzie ceny 1,70 – 1,80 zł nagle po wprowadzeniu embarga spadły na 1,20 zł. Dzisiaj systematycznie cena idzie w górę. W sytuacji producentów mleka pogorszyło sytuację to, że jesteśmy w ostatnim roku kwotowania, w którym za przekroczenie kwot tak naprawdę grożą rolnikom kary. Rok 2015 jest rokiem zniesienia kwot. Polska

przekroczyła w skali Unii Europejskiej najwięcej kwotę mleczną, bo przekroczyła na razie o ok. 6%, gdy Niemcy przekroczyły o 4%. W sumie Unia Europejska nie przekroczyła kwot produkcji mleka. Dlaczego w Polsce tak się stało. Pan Prezes Kierzek zaakcentował, że jest zwolennikiem bardzo uczciwej dyskusji na temat rolnictwa bez demagogii. Stało się w ten sposób, że sygnał dotarł do rolników jednoznaczny, uwalniane będą kwoty mleczne i tylko gospodarstwa dużo produkujące, które mają potężny potencjał produkcji mogą na tym rynku konkurować z innymi. I tak się stało. W województwie kujawsko-pomorskim powstało kilka obór, które nie miały limitu mleka. Pan Prezes zaznaczył, że nie mówi, że nie przekroczyły to inne gospodarstwa, ale gwałtowne zwiększenie produkcji mleka spowodowało ogólną pulę zwiększenia i w tym momencie tak naprawdę cierpią wszyscy producenci, którzy przekroczyli limit mleka. Jest to istotna sprawa. Pan Prezes poprosił, aby zauważyć, że ci, którzy podejmowali to ryzyko zwiększenia produkcji mleka, to podejmowali je przy cenie 1,70 zł, zakładając, że kara będzie na poziomie 0,60 zł – 0,70 zł, to i tak pokrywali by koszty produkcji. Wprowadzone embargo załamało cenę do poziomu 1,20 zł. I dzisiaj biorąc karę 0,60 zł za litr powoduje, że te gospodarstwa poniosą ewidentną stratę. Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza składała wnioski do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które przynosi wniosek na Komisję Europejską o zaniechanie kar, ewentualne rozłożenie bezprocentowe na raty. Bezprocentowe rozłożenie na raty jest możliwe, ponieważ nie ma nigdzie wymogu natychmiastowego sankcjonowania tego. Jeżeli chodzi o produkcję trzody chlewnej, to jest to zupełnie inny złożony temat. Polska jako kraj stała się importerem trzody chlewnej. Dzisiaj zabezpiecza się produkcję w wielkości 70% zapotrzebowania w kraju, ale przez ten krótki okres od tej nadwyżki z 2006 r. z 18 mln zeszedli na 11 mln produkcji. Polska stała się krajem importującym praktycznie z jednego kierunku. W tym roku do Polski weszło 4 mln 600 szt żywych świń. Bardzo duża część produkcji jest produkowana w systemach nakładczych. Systemy nakładcze generowały straty, ponieważ koszt wyprodukowania tuczniaka w systemie nakładczym oscylował między 550 a 600 zł. W związku z tym właściciele systemów nakładczych, jednocześnie właściciele przetwórci, bo ponad 50% zakładów ubojowych jest w rękach 4 zakładów: Sokołów, Pini Polonia, Agroimpex oraz PKM DUDA. W tym momencie te zakłady prowadzą system nakładczy. Obniżono cenę rolnikom skupowym, żeby wyrównać i uśrednić ceny trzody chlewnej. Było to ewidentne wykorzystanie i zabijanie polskiej produkcji trzody chlewnej. Pan Prezes Kierzek zaakcentował, że osobiście 10 grudnia 2015 r. dostarczył pełną dokumentację do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wskazując na ten etap, tym bardziej, że system nakładczy tak naprawdę nie jest nigdzie rejestrowany, bo są umowy z rolnikami i są numery nadane na rolnika. Tak naprawdę Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie ma wglądu do tego, czy ktoś robi produkcję w systemie nakładczym, czy ktoś robi to na własne konto. Pan Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej podkreślił, że było pewne zafalszowanie. Zaznaczył, że ma obietnicę, że będzie rozporządzenie dotyczące rejestracji. Przypomniał, że przepisy polskie mówią jednoznacznie, że obowiązek rejestracji powinien być na właścicielu stada, a właścicielem stada tak naprawdę nie jest rolnik, tylko właścicielem stada jest zakład, który stawia rolnikowi te sztuki. W każdym bądź razie 4 mln 600 sztuk nie doprowadziło praktycznie do załamania produkcji rodzimej trzody chlewnej. Co prawda w PROW-ie jest zapis umożliwiający w przyszłości odbudowę trzody chlewnej, ale Izba Rolnicza zwraca uwagę jednoznacznie, że bez zmiany w prawie nie ma to sensu. Co się musi stać w prawie polskim, żeby można mówić o pełnej odbudowie trzody chlewnej. Przede wszystkim trzeba doprowadzić do rozproszenia rynku ubojowego. Pan Prezes Kierzek stwierdził, że dzisiaj trudno namówić ludzi i grupy producentów nawet wspierających w PROW-ie inwestycjami, chyba że będą tej wielkości, co dotyczyło przetwórstwa owoców i warzyw oraz grup producentów owoców i warzyw, a więc 70% dotacji. Dzisiaj tak naprawdę potrzeba jest podjęcia w trybie szybkim ustawy o sprzedaży bezpośredniej, która jest przyblokowana w uzgodnieniach przez Ministerstwo Zdrowia. Ministerstwo Zdrowia obawia się, że rolnik przetwórstwa może zatruć społeczeństwo. Izba Rolnicza pokazuje jednoznacznie, że tak naprawdę w całej Europie system sprzedaży bezpośredniej jest i funkcjonuje. Pan Prezes Kierzek podkreślił, że jako szef komisji rolnictwa chciałby poinformować samorząd o możliwości korzystania z pewnych działań RPO. Wspomniał o zapisie w PROW-ie o możliwości budowania targowisk, na których powinni handlować rolnicy. Sytuacja trzody chlewnej może być rozwiązana

tylko i wyłącznie przez wprowadzenie sprzedaży bezpośredniej, danie możliwości przetwórstwa dla związku grup producentów celem powstania rzeźni powiatowych czy lokalnych. Pan Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej zapewnił, że tu nie chodzi o eliminację i współzawodnictwo z dużymi koncernami, tylko doprowadzenie do sytuacji, żeby te małe rzeźnie, małe przetwórnice mogły przetwarzać i sprzedawać na rynku lokalnym. Wiadomo, że te duże przetwórnice będą sprowadzać, importować i obsługiwać duże koncerny. Rynek trzody chlewnej wymaga jeszcze kilku rozwiązań. Zaakcentował, że samorząd rolniczy przez swoich przedstawicieli (Krajowa Rada Izby Rolniczych) bierze udział w negocjacjach. Pan Prezes Kierzek zaznaczył, że osobiście bierze udział w negocjacjach dotyczących ziemi. Zaakcentował, że dzisiaj widać wyraźnie, że należy zmienić kilka ustaw. Dodał, że należy wprowadzić ustawę zabezpieczającą przyszłość rolników, również powiatu nakielskiego. Nadmienił o populacji dzika. Stwierdził, że jest to poważne zagrożenie, że nieostrożność człowieka może ten wirus przemieścić. Pan Prezes Kierzek zadał pytanie – co by się stało, gdyby wirus AFS pojawił się na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, to nie chce sobie wyobrażać przy tej kumulacji produkcji trzody chlewnej, bo w województwie kujawsko-pomorskim jest nadal 1,5 mln trzody chlewnej. Dzisiaj likwidacja wirusa AFS na terenie województwa kujawsko-pomorskiego przerastałaby jakiegokolwiek możliwości budżetu państwa. Zbyt długie likwidowanie i walka z wirusem oraz zbyt późne decyzje spowodowały protest rolników. Decyzje muszą być przyspieszone, musi być wprowadzona ustawa o bioasekuracji oraz musi być zmieniana ustawa Prawo łowieckie umożliwiające i zmuszające tak naprawdę do reprodukcji pogłowia zwierzyny łowczej, bo dzisiaj nie tylko dzik, chociaż to jest główny szkodnik, ale również jeleni, także są coraz większe problemy, bo gęsi, żurawie i łabędzie atakują pola. Pan Prezes Kierzek stwierdził, że to jest w tej chwili zachwianie gospodarki łowieckiej na terenie całej Polski. Wspomniał, że ustawa łowiecka (którą przyjął rząd) nie do końca rozwiązuje sprawę. Uwagi Izby Rolniczej idą zdecydowanie dalej. Izba Rolnicza chce wprowadzić gatunki, które w tej chwili nie są objęte ustawą. Samorząd rolniczy chce przede wszystkim oddzielić szacowanie szkód łowieckich od kół łowieckich. Izbie Rolniczej zależy na zwiększeniu środków na pokrywanie szkód łowieckich. Pan Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej zapewnił, że jest taka możliwość i droga. Natomiast dzisiaj ustawa, którą wczoraj przyjął rząd, do końca tego nie gwarantuje. Podzieliła ustawę na dwie części, a więc gospodarkę łowiecką i zupełnie odrębną ustawę do szkód łowieckich. Następną rzeczą, która wymaga szybkiego uregulowania, jest sprawa obrotu ziemią i zabezpieczenia ziemi po 2016 r. Przypomniał, że w województwie kujawsko-pomorskim w 90% jest objęte roszczeniami. W związku z tym jakakolwiek ziemia, która się pojawia do sprzedaży, to bardzo często zgłaszają się spadkobiercy i następuje handel roszczeniami. Pan Prezes Ryszard Kierzek poinformował o tym, co udało mu się osobiście osiągnąć pracując w zespole. Tam, gdzie jeszcze procedura nie rozpoczęła się, ziemia, która jest objęta roszczeniami, a z wyłączeń 30% ma być przeznaczona do sprzedaży będzie wydana na jeden sezon wegetacyjny, czyli do końca sierpnia w dzierżawę rolnikom, a dopiero po tym sezonie będzie sprzedawana. Zapowiedział, że jest szansa, że w ciągu 6-u miesięcy będzie uchwalona ustawa. Pan Prezes zaznaczył, że w tej ustawie są zapisy ograniczające, na których Izbie Rolniczej zależało, a mianowicie, nie kwestionują tego, aby spadkobiercy mieli prawo pierwokupu, ale obserwując sytuację, że tego samego dnia, często u tego samego notariusza za godzinę jest podpisywany następny akt notarialny i następuje odsprzedaż ziemi. Zaakcentował, że to również dotyczy powiatu nakielskiego. Dodał, że takie opinie były w Izbie Rolniczej. Wspomniał, że odbyła się sprzedaż ziemi w ten sposób, że spadkobierca odkupił za 8,6 mln na terenie powiatu gospodarstwo i sprzedał je tego samego dnia za 13 mln zł. Tak się to odbywa nagminnie w województwie kujawsko-pomorskim. Samorząd rolniczy uważa, że rzeczywiście spadkobiercy powinni mieć prawo pierwokupu, ale powinni podlegać również takim samym ograniczeniom, jak rolnik startujący w przetargu ograniczonym, czyli osobistego gospodarowania lub zarządzania przez ten okres 10 lat na tej ziemi, którą odkupił. Nadmienił o karze 40% co do ceny sprzedaży ziemi. Spowodowałoby to, że spadkobierca, który kupił bardzo preferencyjnie ziemię, miałby ograniczenie takie, że tego samego dnia by jej nie sprzedał. Stwierdził, że państwo powinno roszczenia zabezpieczać. Ta sytuacja obrotu ziemią na terenie

województwa kujawsko-pomorskiego jest bardzo ważna, bo obserwuje się tworzenie coraz większych majątków, szczególnie pozarolniczych i traktowanie ziemi jako dobro inwestycyjne, mając w zanadru datę 15 maja 2016 r., czyli zniesienia ograniczeń obrotu ziemią dla obcokrajowców. Jest konieczność stworzenia mechanizmu, tak jak jest to we Francji, jak jest w Niemczech, że teoretycznie jest zapis wolnego obrotu ziemią, ale nikt z nas nie jest w stanie go kupić, bo są komisje, które wskazują, komu tą ziemię trzeba sprzedać. Pan Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej podkreślił, że ta ustawa również wskazuje mechanizmy zabezpieczenia polskiej ziemi przed spekulacją obcokrajowców. Dzisiaj naprawdę należy doceniać, że jedną z podstaw rozwoju rolnictwa, z wyjątkiem jednej branży – trzody chlewnej, jest dbanie i promowanie eksportu. Dzisiaj fundusze, które są przeznaczone na promocję produkcji polskiej żywności powinny być skumulowane i występować pod jednym hasłem jako fundusz promocji polskiej żywności, a nie rozdrobiony. W tym kierunku muszą być prowadzone działania z prostej przyczyny, bo musimy wykorzystywać i szukać nowych rynków zbytu, bo za parę lat jesteśmy w stanie załamać taką produkcję, w której jesteśmy w tej chwili najlepsi w Europie, jak w produkcji drobiu. Następnie Pan Prezes przeszedł do sytuacji, która bardziej związana jest z pracą w Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, aniżeli w Izbie Rolniczej. Zwrócił uwagę na możliwości RPO. Nadmienił, że bardzo zależy im na rozwoju energii. W Dziale III w RPO są spore środki na tworzenie energii odnawialnej, na inwestycje i wytwarzanie energii. Stwierdził, że ich jako małe środowiska powinno wspólnie interesować wytwarzanie energii, tym bardziej, że została wreszcie po wielu latach uchwalona ustawa o odnawialnych źródłach energii (OZE), która daje możliwość wytwarzania energii na mikroskalę. Dzisiaj beneficjentami tych działań jest samorząd, ale tak naprawdę samorząd, który założy konsorcjum i nie na własnych budynkach będzie realizował te działania tylko na budynkach indywidualnych, czyli na budynkach prywatnych właścicieli będzie miał zwiększoną punktację we wnioskowaniu o 50%. Tak naprawdę daje to pewną szansę pokazania drogi i możliwości tego stworzenia. Pan Prezes podkreślił, że w ramach RPO nie ma możliwości budowy dróg, które można budować w ramach PROW-u. Zaakcentował, że w RPO należy zrobić wszystko, żeby pozyskać środki z działu działania innowacyjne, który jest bardzo duży i tworzyć w ten sposób i rozwijać miejsca pracy. Niestety jest tam zapis, że mogą z tego korzystać istniejące już przedsiębiorstwa w dziale innowacyjności. Niemniej Pan Prezes sądzi, że wspólnymi siłami powiaty korzystają, ale zaznaczył, że powiaty muszą wpisywać w swojej strategii możliwość podejmowania pewnych działań, żeby można było te środki pozyskiwać. Bardzo ważnym elementem jest przygotowanie ludzi do aplikacji o nowe środki, o czym mówił Pan Kierownik ARiMR. Odnosił się do pytania Radnego Zenona Grzegorka złożonego w poprzednim punkcie o to, czy szkolenia nie są za późno organizowane. Pan Prezes Kierzek uznał, że nie jest za późno, bowiem niektóre rozporządzenia są jeszcze niewydane, bo oni jako samorząd rolniczy zgłaszają wiele uwag do ich funkcjonowania szczególnie do programów rolno-środowiskowych, bo ich zdaniem są zbyt restrykcyjne i starają się je zmienić. Nadmienił, że dla powiatu nakielskiego jest to 6,5 mln zł przy tych restrykcjach, które wprowadziły kukurydzę jako roślinę zbożową i brak mieszanki zbożowej, jest nie do przyjęcia. W związku z czym samorząd rolniczy dwa dni temu złożył wnioski do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi o przywrócenie wyżej wskazanych roślin. Nadmienił, że dzisiejsze szkolenie rolników opiera się na projekcie, a nie na podstawie wydanych przepisów. Izba Rolnicza bierze udział we wszystkich szkoleniach, tzn. prowadzi szkolenia, bo tak naprawdę dzisiaj samorząd rolniczy jest drugim pod względem siły ośrodkiem doradztwa rolniczego w województwie kujawsko-pomorskim. Pan Prezes Kierzek podkreślił, że to są szkolenia z różnych dziedzin. Oprócz tego samorząd rolniczy oferuje darmowe doradztwo prawne (każdy rolnik może z tego korzystać). Zaznaczył, że Izba Rolnicza jest umocowana w 37 różnych ustawach, gdzie bez samorządu rolniczego nie można podjąć decyzji, np. to są: obrót ziemią, szkody łowieckie i inne aspekty. Dodał, że dzisiaj nie jest potrzeba dokonania zmiany ustawy o izbach rolniczych, natomiast jest potrzeba ustanowienia prawa umożliwiającego na mocy innych ustaw dania izbom rolniczym kompetencji.

Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu, zaakcentował, że ma kilka pytań. Zaznaczył, że nie jest rolnikiem. Wspomniał, że dokonał porównania informacji za rok 2013 z informacją za rok 2014. Wywnioskował, że problemy

są, jak nie takie same, to podobne. Z tego wynika, że rząd RP nie potrafił albo nie chciał nic załatwić. Stwierdził, że rozumie, dlaczego była akcja wystawiona dla Pana Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi - Marka Sawickiego. Zaznaczył, że wypisał wszystkie problemy, o których mówił Pan Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej. Skierował pytanie w związku z tym, że nic się nie załatwia przez kolejne lata, czy słuszne są protesty rolnicze. W tej chwili Pan Radny stwierdził, że są one słuszne, bo Pan Prezes Kierzek odpowiedział, że nic się nie załatwia i spekuluje się dalej ziemią. Pan Radny Grzegorek uznał, że nikomu na tym nie zależy, aby sprawę rozwiązać. Wspomniał, że oglądał program „Kawa czy herbata?”, w którym występował Pan Eugeniusz Kłopotek, Poseł na Sejm RP. Pan Poseł mówił, że dochody są w gospodarstwach powyżej 10 ha. Natomiast Pan Prezes Kierzek wspominał o gospodarstwach powyżej 30 ha. Zwrócił uwagę na powyższą różnicę w ilości hektarów, która wynosi 20 ha. Pan Radny Grzegorek stwierdził, że to jest duża różnica.

Pan Ryszard Kierzek, Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, wyjaśnił Panu Radnemu, skąd ta różnica w ilości hektarów. Poprosił, aby Pan Radny zwrócił uwagę, że 30 ha standardowej produkcji, tzn. że gospodarstwo, które chce się utrzymać z 30 ha gruntów ornych bez wchodzenia w hodowlę zwierzęcą. Zapewnił Przedmówcę jednoznacznie, że te małe gospodarstwa do 30 ha w 99% mają produkcję zwierzęcą, bo inaczej by nie żyły. Pan Prezes zaznaczył, że odniósł się do danych rachunkowości, które wykazują jednoznacznie, że gdyby miał 20 ha i uprawiał pszenicę, rzepak i inne zboża, to by miał ujemny bilans inwestycyjny, ale gdyby do tych 30 ha miał 40 krów, to wówczas znalazłby się w grupie gospodarstw bardzo silnie dochodowych w rolnictwie. Stwierdził, że dlatego te dane trzeba uściślić. Zaakcentował, że nie zna gospodarstwa 20 ha, które oprócz produkcji warzywnej, czyli specjalistycznych działów, nie robi produkcji zwierzęcej. To po pierwsze. Po drugie, Pan Prezes Kierzek przypomniał, nie broniąc Pana Ministra Sawickiego, że wszystkie decyzje podejmuje Sejm. Jak środowisko rolnicze mówiło, że „nieporozumieniem” jest wprowadzenie ustawy o rytualnym uboju. Pan Prezes podkreślił, że jak samorząd rolniczy zebrał 130.000 podpisów pod zmianą ustawy. Wspomniał o zwiększeniu o 1 zł ceny na bydło. Zwrócił uwagę na to, że należy uświadomić, że działanie polityczne wszystkich posłów przekłada się na ekonomię. Dzisiaj mamy sprawę ustawy o łowiectwie. Ale dlaczego ją mamy, bo samorząd rolniczy dobijał się, ale okazywało się, że w każdym klubie są myśliwi i nie szło tego przebić. Zaznaczył, że dzisiaj ustawa jest wywołana tylko i wyłącznie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, który podważył zgodność istniejącej ustawy z Konstytucją. Na bazie tego otworzyła się możliwość działania. Pan Prezes Kierzek zaznaczył, że to są elementy trudne. Zasugerował, aby wziąć pod uwagę pewne rzeczy, że nawet rozłożenie na raty kary za mleko musi być notyfikowane w Komisji Europejskiej. Pan Prezes zaznaczył, że nie podejrzewa rządu o złe działanie, ale nie jest pewien, czy nawet jak ktoś mówi, że to będzie załatwione, ma gwarancję dzisiaj, że Komisja Europejska zgodzi się na notyfikację rozłożenia na raty. Nasza gospodarka w dużej mierze jest uzależniona od przepisów Unii Europejskiej. Czy któremuś rolnikowi odpowiada zazielenienie. Pan Prezes Kierzek, myśli, że żadnemu, ale jest to obowiązek otrzymania dopłat narzucony przez Unię Europejską. Czy jest możliwość, aby to przejść. Autentycznie, jeśli ktoś mówi, że jest możliwość zmiany, to po prostu kłamie. Samorząd rolniczy doprowadził do tego, że rolnicy (o czym mówił Pan Kierownik ARiMR) w tym roku nie zapłacą kary. Nie zgodził się z Kierownikiem ARiMR, że rolnicy są przerażeni, że za późno otrzymali informacje. Pan Prezes Kierzek podkreślił, że obowiązek w tym roku można zrealizować poplonami. Dodał, że wtedy należy we wniosku zaznaczyć, że będzie się to robić. Następnie Pan Prezes zaznaczył, że samorząd rolniczy od 2012 do 2014 r. żądał szybkich działań. Dla Niego zatrzymanie przez Ministra Środowiska uboju dzików na Podlasiu na ponad 3 miesiące było nieporozumieniem. Okres pewnego zatrzymania był konieczny z prostej przyczyny, że trzeba było zrobić infrastrukturę, żeby każdy dzik zabity trafił do chłodni. Mamy taką sytuację, że głównym zakładem przerobowym polskiej dziczyzny jest Zakład w Brodnicy. Pan Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej stwierdził, że nie chciałby, aby przypadkowo przywieziono dzika zarażonego do przetwórstwa. W tej chwili każdy ustrzelony dzik wisi dwa miesiące w chłodni, bo tyle trwają badania. Dopiero, jak jest zdrowy to trafia do przetwórstwa.

Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu, podziękował Panu Prezesowi Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej za precyzyjne wyjaśnienie. Dodał, że to jest poważny problem. Zaznaczył, że wiele ludzi nie rozumie protestów rolników, bo np. rzemieślnik podkreśla, że on nic nie dostaje. Pan Radny stwierdził, że dobrze usłyszeć wyjaśnienia od Pana Prezesa.

Pan Ryszard Kierzek, Prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, zaakcentował, że jest zwolennikiem precyzyjnego wyjaśniania sprawy. Stwierdził, że dopłaty bezpośrednie tak naprawdę przepływają przez gospodarstwa rolnicze, a służą do utrzymania ceny produktów w mieście. Wspomniał o nałożeniach Unii Europejskiej.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, złożył podziękowanie Panu Prezesowi Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej za przedstawienie tematu i udzielenie wyjaśnień. Zarządził 10-minutową przerwę, po której wznowił obrady V Sesji Rady Powiatu Nakielskiego.

Ad. 7/

Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) *wyrażenia woli udziału w pracach nad przygotowaniem wielofunduszowej Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2014-2020***

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do przedmiotowego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia woli udziału w pracach nad przygotowaniem wielofunduszowej Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2014-2020, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr V/31/2015.

- b) *ustalenia planu dofinansowania form doształcania i doskonalenia nauczycieli ze środków przeznaczonych na doształcanie i doskonalenie nauczycieli, określenia maksymalnej kwoty dofinansowania oraz specjalności i form kształcenia, na które przyznaje się dofinansowanie w 2015 r.***

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do przedmiotowego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych przy 20 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie ustalenia planu dofinansowania form kształcenia i doskonalenia nauczycieli ze środków przeznaczonych na kształcenie i doskonalenie nauczycieli, określenia maksymalnej kwoty dofinansowania oraz specjalności i form kształcenia, na które przyznaje się dofinansowanie w 2015 r., która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr V/32/2015.

c) udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do przedmiotowego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr V/33/2015.

d) udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do przedmiotowego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr V/34/2015.

e) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2015

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do przedmiotowego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2015, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr V/35/2015.

f) udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Związkowi Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Związkiem Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do przedmiotowego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Związkowi Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Związkiem Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr V/36/2015.

Ad. 8/

Interpelacje i zapytania radnych.

Pani Beata Danielewska-Szymczak, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że nowy sołtys Sołectwa Zamość poprosił ją o interwencję w sprawie słupków hektometrycznych przy drodze powiatowej w Zamościu. Stwierdziła, że tych słupków jest dużo, część z nich jest zniszczona. Zaznaczyła, że nie wszystkie słupki są potrzebne. W związku z tym poprosiła o dokonanie przeglądu słupków i pozostawienie tylko tych, które są niezbędne. Pani Radna poprosiła również o rozważenie możliwości namalowania pasów przy drodze powiatowej w Zamościu. Podkreśliła, że wpłynie to na poprawę bezpieczeństwa.

Pan Adam Tchórzewski, Radny Rady Powiatu, złożył interpelację dotyczącą drogi prowadzącej do przystani wodnej na rzece Noteć w Nakle nad Notecią. Przypomniwał, że całkiem niedawno odbyło się otwarcie tego obiektu. Zwrócił

uwagę, że Gmina Nakło nad Notecią zobowiązała się do wyremontowania ww. drogi. W związku z tym zapytał, na jakim etapie są prace, kiedy droga zostanie zrobiona.

Pan Wojciech Bethke, Radny Rady Powiatu, złożył interpelację dotyczącą wycinki drzew w miejscowości Szkocja na terenie gminy Szubin. Powiedział, że na skrzyżowaniu drogi S5 z ulicą Spokojną rośnie kilka drzew (dęby, jesiony), które zagrażają mieszkańcom oraz ruchowi drogowemu. Nadmienił, iż wie, że ta sprawa trafiła już do Starostwa Powiatowego. Poprosił o zapoznanie się ze sprawą i podjęcie jak najszybciej decyzji, ponieważ od 15 marca do końca sierpnia obowiązują okres zakazu wycinki.

Pani Anna Maćkowska, Radna Rady Powiatu, poprosiła o rozważenie możliwości ustawienia lustra na wyjeździe z ulicy Polnej na ulicę Olszewską w Nakle nad Notecią. Stwierdziła, że jest tam dość mocno natężony ruch (chodzi bowiem o dojazd do obwodnicy). Niestety od strony ulicy Polnej jest bardzo słaba widoczność. Wyjaśniła, że jest tam prywatna posesja, która bezpośrednio graniczy z drogą. Wyjeżdżając z ulicy Polnej trzeba bardzo daleko wyjechać na przeciwległą drogę, aby zobaczyć, czy nie zbliża się z którejś strony pojazd. Pani Radna powiedziała, że ustawienie tam lustra zwiększyłoby zakres widoczności, a tym samym poprawiłoby bezpieczeństwo na drodze.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, zwrócił się do Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych. Powiedział, że czas już ruszyć z inwestycjami drogowymi. Stwierdził, iż jego interpelacja dotyczy jednak mniejszych zadań. Oznajmił, że niektóre sołectwa z terenu gminy Kcynia mają za środki z poprzedniego budżetu zakupione materiały na chodniki. Zapytał, czy te sołectwa znowu będą musiały czekać na rozpoczęcie robót do jesieni, czy jest może możliwość przyspieszenia działań. Podkreślił, iż dobrze byłoby, aby realizacja tych zadań odbywała się już wiosną lub latem. Pan Radny powiedział, że jeżeli nie jest możliwe uzyskanie odpowiedzi naj dzisiejszej sesji, to chciałby otrzymać ją na piśmie.

Pan Wojciech Bethke, Radny Rady Powiatu, złożył interpelację dotyczącą otwartych konkursów ofert. Powiedział, że szczególnie chodzi mu o konkurs nr 5 w zakresie sportu. Stwierdził, że na sercu leżą mu wszystkie organizacje pozarządowe. Zaznaczył, że tematem tym zajmuje się już od wielu lat. Oznajmił, iż dzisiaj szczególną uwagę chciałby zwrócić na organizacje, które działają na terenie wiejskim. Konkretnie wskazał na organizacje działające w Kołaczkowie, Rynarzewie. Pan Radny powiedział, iż chodzi mu o kwotę dofinansowania, którą te organizacje otrzymały. Stwierdził, że ta kwota jest niewspółmierna do podjętych przez te organizacje działań. Podkreślił, iż zdaje sobie sprawę z tego, że środki finansowe są ograniczone i że w tym roku już nic nie da się zrobić. Poprosił jednak, aby w przyszłości nieco inaczej spojrzeć na sprawę, przyjąć inną formę oceniania tego typu konkursów i zaangażowania ludzi działających w ramach organizacji pozarządowych. Jeszcze raz zaznaczył, że za takie kwoty trudno jest prowadzić działalność społeczną.

Ad. 9/

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, kolejno ustosunkował się do złożonych interpelacji. Najpierw odniósł się do interpelacji Pani Radnej Beaty Danielewskiej-Szymczak. Powiedział, że gdy składał sprawozdanie z prac Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, to wspominał, że poruszony został temat bezpieczeństwa na drogach. Przyznał, że jeżeli chodzi o słupki hektometryczne, to rozmawiali o nich w kontekście oczyszczania w trakcie zimy. Było to związane z informacją Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, że po okresie zimowym są one oczyszczane, zwłaszcza ta część odblaskowa. Nadmienił, że na tego typu prace składali również zapotrzebowanie do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Pan Starosta stwierdził, że Pani Radna pyta tutaj o konkretną drogę powiatową. Zadeklarował, iż będzie rozmawiał z Dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych na temat ilości słupków hektometrycznych. Zwrócił uwagę, że być może mieszkaniec, osoba bezpośrednio

związana z Zamościem, widzi tą kwestię trochę inaczej, niż osoba tylko tamtędy przejeżdżająca lub w ogóle niezająca tej drogi. Podkreślił, że już w Zamościu zaczyna się strefa oddziaływania Doliny Noteci. Bardzo często występują tam mgły. Być może z tego względu słupki hektometryczne są w Zamościu usytuowane w większej ilości. Zamość jest miejscowością długą, przy tej drodze powiatowej jest bardzo dużo posesji. Jest też tam chodnik. Pan Starosta powiedział, że w przypadku chodnika (jego krawędzi), w warunkach słabszej widoczności może być problem z najeżdżaniem na niego. Stwierdził, że jest to bardzo niebezpieczne, ponieważ mogą nastąpić odbicia i przesunięcia samochodów w stronę osi jezdni. Zapewnił Panią Radną, że sprawdzi, jak ta sprawa wygląda. Oznajmił, że jeżeli chodzi o pasy, to kiedyś myślał o odcinku drogi Tur-Zamość. Zwrócił uwagę, że przez miejscowość Tur namalowany jest pas środkowy, ale od granic tej miejscowości do Zamościa tego pasa nie ma. Niestety przy takiej szerokości drogi linii środkowej nie można umieszczać. W tej sytuacji postanowili sprawdzić jakie byłyby koszty namalowania linii krawędziowych. Pan Starosta powiedział, że to również w zdecydowany sposób podniosłoby bezpieczeństwo na tej drodze. Zaznaczył jednak, że nie chcą działać w sposób cząstkowy, lecz systemowy. Poinformował, że na ostatnim posiedzeniu Zarządu Powiatu, gdy Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych przedstawiał potrzeby w zakresie remontów dróg, rozmawiali z nim również o sprawie pasów krawędziowych. Zadeklarował, że będą zidentyfikowane miejsca, gdzie takie pasy przydałyby się, oszacują koszt takiego działania i wówczas zostanie podjęta decyzja. Zaznaczył, że jeżeli już raz pomalują te linie krawędziowe, to będzie trzeba je cały czas odnawiać. Dodał, że dla zapewnienia bezpieczeństwa warto będzie te koszty ponieść. Następnie Pan Starosta odniósł się do interpelacji złożonej przez Pana Radnego Adama Tchórzewskiego. Powiedział, że droga prowadząca do przystani wodnej jest drogą gminną. Podkreślił, iż w dniu dzisiejszym Rada Powiatu Nakielskiego podjęła uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią (chodzi o wykonanie zadania realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych). Stwierdził, że Gmina Nakło nad Notecią otrzymała pomoc w kwocie 320.000,00 zł. na drogę Lubaszcz-Olszewka. Oznajmił, iż dokonali zestawienia wzajemnych oddziaływań finansowych pomiędzy Gminą Nakło nad Notecią a Powiatem Nakielskim zwłaszcza w zakresie zadań realizowanych w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w okresie ostatnich kilku lat. Zadeklarował, że w rozmowach z Burmistrzem Miasta i Gminy Nakło nad Notecią będzie podkreślał, że zobowiązania stojące przed Gminą Nakło są większe. Zwrócił uwagę, że już w 2013 roku, gdy Zarząd Powiatu Nakielskiego poprzedniej kadencji zaproponował pomoc w wysokości 600.000,00 zł. na remont ulic nakielskich w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, wspomniano o powiązaniu tej pomocy z realizacją przez Gminę Nakło nad Notecią remontu na drodze dojazdowej do przystani wodnej. Stwierdził, iż Powiat mógłby Gminę delikatnie wspomóc w realizacji tego zadania. Pan Starosta powiedział, iż wiadomo, że przystań wodną będzie odwiedzać coraz więcej ludzi (zarówno spacerowiczów, jak i osób dojeżdżających). Jest również propozycja, aby odbywały się tam sesje Rady Powiatu. Poinformował, iż niedługo dostarczony zostanie radnym dokładny materiał dotyczący otwarcia przystani dla społeczeństwa. Przypomniał, że formalno-techniczne otwarcie przystani nastąpiło 5 grudnia 2014 roku. Jeżeli chodzi o otwarcie dla mieszkańców, to będzie to cykl dużych imprez wiosną i latem 2015 roku. Pan Starosta powiedział, że byłoby dobrze, gdyby tą drogą można było poruszać się normalnie. Stwierdził, że ten temat podejmował z Panem Burmistrzem w rozmowach kularowych. Zadeklarował, iż nadal będzie artykułował to ich wspólne oczekiwanie, ponieważ remont drogi dojazdowej do przystani jest bardzo ważną kwestią. Wyjaśnił, że na przystań przybywa coraz więcej gości. W ostatnim czasie gościli tam wielu wódatrzy gmin w związku z posiedzeniem Związku Miast i Gmin Nadnoteckich. Również nasi mieszkańcy liczą na to, że niedługo będą mogli się poruszać po dobrej jakości drodze. Pan Starosta powiedział, iż na dzień dzisiejszy trudno mu powiedzieć coś konkretnego na temat terminu remontu drogi dojazdowej do przystani wodnej. Zapewnił, że do Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią zostanie wystosowane pismo z zapytaniem, kiedy ww. droga zostanie wyremontowana. Stwierdził, że jeżeli okaże się, że wyremontowanie tej drogi w ramach tegorocznego budżetu jest niemożliwe, to będą apelować do Gminy, aby droga była utrzymywana w takim stanie, żeby można było się dostać

do przystani. Następnie Pan Starosta odniósł się do interpelacji złożonych przez Pana Radnego Wojciecha Bethke. Powiedział, że jeżeli chodzi o wycinkę drzew w miejscowości Szkocja, to jutro sprawa zostanie zgłoszona Wydziałowi Środowiska. Wyjaśnił, że pracownik tego Wydziału stwierdzi, jakie są możliwości poprawienia warunków bezpieczeństwa na wskazanym skrzyżowaniu dróg. Stwierdził, że jedynie pod tym kątem mogą spojrzeć na tą sprawę, ponieważ nie są gospodarzami ani jednej, ani drugiej drogi. Jeżeli chodzi o kwestię konkursu nr 5 na sport, oznajmił, że w grę wchodziły największe środki ze wszystkich pozostałych konkursów. Było to 60.000,00 zł. Przypomniał, że pula środków na konkursy dla organizacji pozarządowych została w tym roku zwiększona (zmieniony został budżet na rok 2015). W sumie środki te zostały zwiększone o kwotę 50.000,00 zł. Chodziło o to, aby jak najmniej wnioskodawców było niezadowolonych z tego, że w ogóle nie otrzymali dofinansowania. Pan Starosta powiedział, że ponad 80 projektów, to z jednej strony radość, ponieważ widać, że w tej lokalnej społeczności drzemie duży potencjał, z drugiej strony zawsze jest dylemat, czy bardziej „okroić” wnioskowaną kwotę i zapewnić jakąkolwiek pomoc większości stowarzyszeń, czy może skupić pomoc na jakiejś kategorii stowarzyszeń. Stwierdził, że ten dylemat ma nie tylko Powiat Nakielski. Zwrócił uwagę, że Pan Radny sugeruje tutaj to drugie rozwiązanie, a mianowicie, aby bardziej pod uwagę brać organizacje, które pracują w terenie wiejskim. Zgodził się z Panem Radnym Bethke, że nie można zmieniać reguł w trakcie gry, zwłaszcza, że za kilkanaście dni będą ze stowarzyszeniami podpisywali już stosowne umowy. Oznajmił, iż sugestię Pana Radnego przyjmuje do wiadomości i wykorzysta do prac nad przyszłorocznymi konkursami. Następnie Pan Starosta ustosunkował się do interpelacji złożonej przez Panią Radną Annę Maćkowską. Powiedział, że ulica Olszewska jest drogą powiatową. Zwrócił uwagę, że tą drogą przemierzają uczniowie do szkoły podstawowej i gimnazjum nr 4 z Osiedla Muzykantów w Nakle oraz z nowo wybudowanego osiedla. Przyznał, że jest tam niebezpiecznie, tym bardziej, że ulica Polna została zmodernizowana i są niestety osoby, które nie pamiętają, że należy się tam zatrzymać i dobrze rozejrzeć. Stwierdził, że duże niebezpieczeństwo stwarza pobliska skarpa (lewa strona przy wyjeździe z ulicy Polnej). Pan Starosta zadeklarował, że przyjrzą się tej sprawie, przeanalizują ewentualne koszty i wówczas dopiero udzielą stosownej odpowiedzi. Nadmieniał, że po sezonie zimowym mają oszczędności na poziomie 200.000,00 zł. Oznajmił, że te pieniądze przeznaczone zostaną na najbardziej potrzebne rzeczy związane z utrzymaniem powiatowej infrastruktury drogowej lub na poprawienie jej funkcjonowania. Pan Starosta poinformował, że funkcjonuje doradcza komisja dotycząca zmian na drogach (nie chodzi tutaj tylko o drogi powiatowe). Powiedział, że planowane jest spotkanie, aby ponownie przyjrzeć się kwestii przejścia dla pieszych w miejscowości Paterok (chodzi o przejście między osiedlem a Zespołem Szkół w Paterku). Stwierdził, że miał tam miejsce incydent – bardzo niebezpieczna sytuacja – w związku z czym będą do zarządcy drogi wnioskować o zwołanie zespołu opiniującego. Podkreślił, że przy tej okazji zespół ten mógłby podjechać na ulicę Polną w Nakle nad Notecią w celu przyjrzenia się sytuacji. Na koniec Pan Starosta ustosunkował się do interpelacji Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego. Przypomniał, że Powiat ma środki na bieżące remonty. Jeżeli do tego dołoży się 200.000,00 zł. oszczędności z zimowego utrzymania dróg powiatowych, to z pewnością uda się zrobić sporo chodników, tym bardziej, że Burmistrzowie i Wójt deklarują, że chcą kontynuować dotychczasową współpracę. Pan Starosta powiedział, że jest to możliwość wykonania wielu kilometrów chodników. Zapewnił, iż Powiat przystąpi do realizacji zadań na terenie poszczególnych sołectw, gdy tylko pozwoli na to czas.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, poprosił, aby odpowiedź na jego interpelację miała formę pisemną.

Pan Tomasz Miłowski, Starosta Nakielski, zadeklarował, że Pan Radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

Ad. 10/

Wnioski i oświadczenia radnych.

Pan Zbigniew Sabaciński, Radny Rady Powiatu, powiedział, że Komisja Edukacji, Promocji i Sportu w składzie: Anna Maćkowska, Jarosław Schulz, Adam Tchórzewski, Jarosław Warmke i Zbigniew Sabaciński w rocznym planie pracy przewidziała m.in. spotkanie z dyrektorami szkół, których organem prowadzącym jest Powiat Nakielski. Poinformował, że pierwsze takie spotkanie odbyło się już w miniony poniedziałek, tj. 23 lutego 2015 roku. Była to wizyta w Zespole Szkół Specjalnych w Karnowie. Pan Radny oznajmił, iż Komisja, Edukacji, Promocji i Sportu stwierdza, że szkoła w Karnowie jest dobrze zarządzana, jest dobrze wyposażona. Jest ona placówką innowacyjną, rozwijającą się. W ten sposób szkoła ta wypełnia dobrze swoją misję edukacyjną i opiekuńczą, dotyczącą osób niepełnosprawnych. Powiedział, iż pełni ona również ważną rolę aktywnego ośrodka kulturalnego w lokalnym środowisku. Pan Radny Sabaciński podkreślił, iż Komisja Edukacji, Promocji i Sportu zamierza odwiedzić wszystkie placówki oświatowe prowadzone przez Powiat Nakielski, aby dobrze zapoznać się z ich funkcjonowaniem, problemami, potrzebami, rezultatami działalności. Dodał, że swoje spostrzeżenia na bazie pozyskanych informacji w ww. zakresie m.in. w formie wniosków kierują do Zarządu Powiatu Nakielskiego. Zaznaczył, że oświata to ich wspólna troska i dlatego w swojej pracy zamierzają wykazać się maksimum aktywności, dzieląc się własną wiedzą i doświadczeniem oraz podejmując i przyjmując różne inicjatywy dla dobra całokształtu powiatowej oświaty.

Pan Tomasz Wachowiak, Radny Rady Powiatu, złożył wniosek dotyczący tematu wiodącego sesji, a mianowicie: rolnictwa. Powiedział, że jeżeli kiedyś będzie jeszcze sesja poświęcona temu tematowi, to oprócz Kierownika Powiatowego Biura ARiMR w Nakle nad Notecią i Przewodniczącego Kujawsko Pomorskiej Izby Rolniczej informację powinien przedstawić przedstawiciel Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie. Podkreślił, iż ww. instytucje są ze sobą ściśle powiązane. Oznajmił, iż jego zdaniem obraz wsi byłby ukazany w pełniejszy sposób, gdyby informację przekazały wszystkie trzy wskazane instytucje.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że jest to bardzo słuszna uwaga.

Ad. 11/

Wolne Wnioski.

Pan Adam Tchórzewski, Radny Rady Powiatu, poinformował, że od dnia 4 marca 2015 roku w każdą środę w godzinach od 17.00 do 18.00 w Biurze Posła do Parlamentu Europejskiego, Pana Kosmy Złotowskiego, mieszczącego się w Nakle nad Notecią przy ul. Jackowskiego 4 odbywać się będą stałe dyżury radnych gminnych i powiatowych Prawa i Sprawiedliwości.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że na jego ręce wpłynęło kilka pism. Pierwsze z nich to podziękowanie Pani Karoliny Welka za kilkuletnią współpracę z samorządem powiatowym w trakcie pełnienia przez nią funkcji Prezesa Zarządu „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie” /pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu sesji/. Poinformował, że kolejna sprawa to sprawozdanie za 2014 rok z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Powiat Nakielski /sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu sesji/. Pan Przewodniczący powiedział, że ostatnie pismo, które wpłynęło na jego ręce to informacja Wojewody Kujawsko-Pomorskiego o ograniczeniach i obowiązkach wynikających z wykonywaniem mandatu radnego /pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu sesji/.

Ad. 12/

Zakończenie posiedzenia.

Pan Radosław Mrugowski, Przewodniczący Rady Powiatu, podziękował radnym i zaproszonym gościom za udział w sesji i zakończył obrady.

PRZEWODNICZĄCY RADY

RADOSŁAW MRUGOWSKI

Protokołowały:

Iwona Lewandowska

Katarzyna Stałowska